

Józef Malinowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-8297-4604

Publicystyka Romana Pollaka na łamach „Kuriera Poznańskiego”

Uczeń prof. Romana Pollaka, prof. Tadeusz Witczak, przedstawiając w 1962 roku materiały do bibliografii publikacji swojego mistrza, zaznaczył, że sporządzenie kompletnego zestawienia tych prac było zadaniem niełatwym. Stworzenie pełnej bibliografii wymagałoby bowiem sporego nakładu czasu i pracy, gdyż – jak zauważył – setki artykułów i notatek informacyjnych kryły się w czasopiśmie, szczególnie w dziennikach poznańskich z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Profesor Witczak odnotował 141 tekstów prof. Pollaka opublikowanych na łamach „Kuriera Poznańskiego” (dalej: „KP”) w latach 1923–1935 (w sumie zebrał 500 pozycji bibliograficznych) [Witczak 1962]. Latem 2022 roku przeprowadziłem kwerendę numerów „KP” z lat 1923–1931, co pozwoliło zweryfikować liczbę tekstów ogłoszonych w tym czasopiśmie przez prof. Pollaka. Stwierdziłem wówczas, że było to prawie 300 pozycji. Podanie ich pełnej liczby wymaga jednak dalszych poszukiwań. Ostatni bowiem artykuł prof. Pollaka na łamach tego dziennika ukazał się pod koniec 1935 roku.

„KP” był jednym z najpoczytniejszych dzienników II Rzeczypospolitej. Andrzej Paczkowski w klasyfikacji czasopism włączył należący do Narodowej Demokracji periodyk do nurtu prasy konserwatywnej [Paczkowski 1980: 36, 117]. W dwudziestolecu

międzywojennym zaliczano go największych organów informacyjnych w kraju. Adresowany był w zasadzie do inteligencji. W okresie II Rzeczypospolitej jego średni nakład wynosił 25–30 tys. egzemplarzy [Spaleniak 1997: 24]. Tygodniowa objętość wszystkich numerów była spora, gdyż obejmowała 148 kolumn. Od połowy lat 20. „KP” ukazywał się każdego dnia w dwóch edycjach. Wydanie poranne liczyło 4 strony, a wieczorne – 16 stron. Poranną edycję w całości wypełniały bieżące informacje, z kolei wieczorną – artykuł wstępny i materiały redakcyjne: komentarze, polemiki, recenzje. W niedzielę wychodziło jedynie wydanie poranne, w poniedziałki – tylko wieczorne.

Redaktorami naczelnymi gazety po I wojnie światowej byli kolejno: Bolesław Marchlewski¹, Stanisław Kozicki², Bolesław Szczepkowski, a po zamachu majowym z 1926 roku Marian Seyda, jeden z wybitniejszych działaczy i publicystów politycznych II Rzeczypospolitej³. Kierując tym pismem aż do września 1939 roku, nadawał mu wyraźnie narodowe i katolickie barwy. Czołowymi redaktorami dziennika byli m.in. Czesław Kędzierski⁴, Celestyn Rydlewski⁵ i Jerzy Drobniak⁶. Pismo posiadało licznych korespondentów w kraju i na świecie, drukowało relacje z Berlina, Paryża, Londynu⁷, Nowego

- 1 Bolesław Marchlewski (1884–1922) – dziennikarz, redaktor „KP” od 1906 roku, działacz Związku Ludowo-Narodowego. W 1922 roku zastrzelony w redakcji przez fanatycznego antysemitę i germanofila Trzebiatowskiego, który oskarżał redakcję „KP” o wspieranie na swych łamach Żydów.
- 2 Stanisław Kozicki (1876–1958) – dziennikarz, publicysta, prawnik polityk, poseł na sejm, redaktor naczelny „KP” w latach 1922–1926.
- 3 Marian Seyda (1879–1967) – dziennikarz, publicysta, historyk, prawnik polityk, poseł na Sejm Ustawodawczy II Rzeczypospolitej oraz I kadencji, senator II i III kadencji, minister spraw zagranicznych (1923), redaktor naczelny „KP” w latach 1926–1939 [zob. Jakubowska 1992].
- 4 Czesław Kędzierski (1881–1947) – dziennikarz, tłumacz, pisarz, redaktor „KP” od 1908 roku, działacz polityczny prawnik.
- 5 Celestyn Rydlewski (1875–1940) – lekarz, działacz endecki, redaktor „KP” od 1918 roku.
- 6 Jerzy Drobniak (1894–1974) – działacz endecki, w latach 1921–1929 publicysta i redaktor „KP”, w latach 1929–1931 redaktor naczelny „Tęczy”, w latach 1927–1939 związany z miesięcznikiem „Awangarda”.
- 7 Autorką *Listów z Londynu* publikowanych w latach 1921–1922 była Maria Wicherkiewiczowa (1875–1962), poznańska pisarka i historyczka, ceniona malarka, miłośniczka architektury renesansu.

Jorku oraz pochodzące od środowisk polonijnych w Stanach Zjednoczonych i w Brazylii. Obfitość informacji, gwarantowaną przez duży zespół redakcyjny, uzupełniał wysoki poziom publicystyki. Na łamach „KP” swoje teksty ogłaszali m.in.: Roman Dmowski⁸, Karol Hubert Rostworowski⁹, Stanisław Stroński¹⁰, Bohdan Wasiutyński¹¹ – cenione pióra w obrębie obozu prawicowego.

Dzięki wysiłkom redakcji gazeta nabierała interesującego pod względem dziennikarskim kształtu i cieszyła się wielką popularnością wśród czytelników. Periodyk pozostawał więc w dobrej kondycji finansowej, co nie było łatwe na ówczesnym rynku prasowym, zwłaszcza że koszty wydawania dzienników były najwyższe w porównaniu z innymi rodzajami czasopism.

W zespole redakcyjnym „KP” wiele uwagi poświęcano problematyce kulturalnej, omawianej na łamach stałego *Działu Kultury i Sztuki*. Kierował nim znakomity utalentowany dziennikarz i publicysta, krytyk literacki i teatralny Witold Noskowski, zatrudniony w „KP” w latach 1925–1939¹². *Dział Kultury i Sztuki* posiadał od września 1925 roku formę codziennej rubryki, zajmującej jedną stronicę pisma. Żaden inny dziennik w Polsce międzywojennej nie poświęcał tak wiele miejsca szeroko pojętej kulturze¹³. W innych

- 8 Roman Dmowski (1864–1939) – czołowy polityk, lider obozu narodowego, publicysta polityczny, minister spraw zagranicznych (1923), poseł na Sejm Ustawodawczy II Rzeczypospolitej, poseł II i III Dumy Państwowej Imperium Rosyjskiego. Przeciwnik polityczny Józefa Piłsudskiego.
- 9 Karol Hubert Rostworowski (1877–1938) – dramaturg, poeta, muzyk, działacz endecki. W latach 1933–1937 był członkiem Polskiej Akademii Literatury.
- 10 Stanisław Stroński (1882–1955) – romanista, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, polityk i publicysta konserwatywno-narodowy, redaktor „Rzeczypospolitej”, minister w emigracyjnym rządzie Władysława Sikorskiego, po 1945 roku został prezesem Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie i współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie.
- 11 Bohdan Wasiutyński (1882–1940) – prawnik, publicysta endecki, senator II i III kadencji.
- 12 Witold Noskowski (1873–1939) – dziennikarz, krytyk teatralny i muzyczny. Współpracował od 1901 roku z „Głosem Narodu”, w latach 1904–1914 z „Kurierem Warszawskim” i „Przeglądem Polskim”, od 1918 roku był redaktorem „Dziennika Powszechnego”, a od 1925 roku prowadził *Dział Kultury i Sztuki* w „KP” [zob. szerzej Konieczny 1997].
- 13 Podkreślał to Roman Pollak już w 1969 roku: „W każdym numerze tego pisma miała być poświęcona kulturze cała stronica. Była to innowacja w naszym dzienni-

dziennikach temat ten był traktowany przeważnie marginalnie, a teksty dotyczące zagadnień kulturalnych ukazywały się w tzw. dodatku literackim, publikowanym raz w tygodniu i uzupełnianym przez mniej lub więcej lakoniczne notatki i niekiedy felietony. To też codzienne przygotowanie działu kulturalnego stanowiło dla zespołu „KP” zadanie ambitne, z którego redaktorzy z sukcesem się wywiązywali. Stałe rubryki zawierały teksty dotyczące m.in. nauki, literatury, teatru, sztuk plastycznych oraz slawistyki, polonistów francuskich, włoskich i niemieckich [Wysocka 1990: 110–112]. W każdym numerze był jeden artykuł dłuższy, jedno- lub dwuszpaltowy, i kilka zwęższych notatek, komunikatów oraz omówień nowości wydawniczych.

Redakcję wspierała liczna grupa profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, którzy regularnie publikowali na łamach pisma, gwarantując wysoki poziom merytoryczny tekstów¹⁴. Do takich autorów należał też Pollak, który zagościł w „KP” w październiku 1923 roku i aż do końca roku 1935 systematycznie publikował w dzienniku swoje teksty.

Najwcześniejsze artykuły prof. Pollak napisał po przybyciu do Rzymu pod koniec 1923 roku. Zawarł w nich barwne opisy miasta, świadczące o wielkiej fascynacji kulturą włoską. Fascynacji, która zrodziła się zapewne w okresie młodości, m.in. podczas wyprawy do Wenecji w 1905 roku, a także w trakcie wykładów prof. Stanisława Windakiewicza¹⁵ na Uniwersytecie Jagiellońskim.

karstwie, dotąd na taką skalę niespotykana”. Pollak przy okazji uwypuklał potrzebę wyczerpujących badań nad *Działem Kultury i Sztuki*, który posiada „rolę istotną, dotąd należycie nieocenioną. Wszakże w sumie składa się ta misterna robota na kilkanaście sporych tomów obejmujących okres od jesieni 1925 do jesieni 1939 roku. Bez starannego przejrzenia tych kronik obraz życia umysłowego i artystycznego przedwojennej Wielkopolski będzie okaleczony dotkliwie” [Pollak 1973: 382]. Postulat ten pozostaje aktualny.

- 14 Stałymi autorami byli m.in. profesorowie: Stefan Błachowski, Kazimierz Chodnicki, Szczęśny Dettloff, Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Tadeusz Grabowski, Edward Klich, Witold Klinger, Józef Kostrzewski, Jan Sajdak, Adam Skałkowski, Michał Sobeski, Bożena Stelmachowska, Kazimierz Tymieniecki.
- 15 Stanisław Windakiewicz (1863–1943) – historyk literatury polskiej, w latach 1903–1934 profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, od 1914 roku członek, a wcześniej bibliotekarz Akademii Umiejętności, autor studiów o kulturze staropolskiej.

W jednej z pierwszych korespondencji prof. Pollak pisał:

Żadne chyba z miast istniejących dziś na świecie nie posiada tradycji tak skomplikowanej, żadne nie wznosi się na tyłu pokładach geologicznych historii. Każda z tych warstw zamyka w sobie świat jeden cały, całą epokę kultury i każda prócz widzialnych, materialnych pamiątek tai w sobie siły żywe, niewidzialne prądy, co przebijają namul wieków i przedostają się do atmosfery, do instynktów, do krwi, a czasem nawet i do świadomości dzisiejszych mieszkańców. Z tych to właśnie sił składa się żywotny, duchowy organizm „wiecznego miasta”. Cięży nad nim olbrzymia, przebogata przeszłość, gra stugłosym akordem i przygłusza choćby najświetniejszą terażniejszość. [Pollak 1923]

Ta konstatacja pozwoliła mu wyznaczyć jeden z jego celów jako publicysty: „Zajmuje mnie żywo Rzym dzisiejszy i jutrzejszy, i o tym chcę rzucić od czasu do czasu garść luźnych wrażeń i do-rywczyczych obserwacji” [Pollak 1923].

Relacjonując popołudniowe spacerunki po Wiecznym Mieście, po ustronnych, pustych uliczkach między Kwirynałem a Pincio, po okolicach Kapitolu, po ulubionych schodach wiodących ku bazylice Santa Maria in Aracoeli, prof. Pollak pozwalał sobie na niezwykle barwne opowieści. Dotyczyły one m.in. kapryśnej pogody, odwiedzanych winiarni, ulubionych czytelni w dostojnych bibliotekach, gdzie można się było ogrzać i odpocząć nad lekturą, a nawet rzymskich kotów¹⁶. Nie poprzestawał jednak

16 „A skoro przygrzewać mocniej trochę raczy nasz «brat-słońce, który jest piękny i promieniejący wielką wspaniałością», wtedy wszystko barw nabiera pełnych, soczystych. Wtedy z pomiędzy kolumn na forum Trajana, z zakątków zadumanego Panteonu wylegają gromadami koty i wygrzewają się słodko, przymrużając oczy w dziwnej lubości. Jak tam u was psy, tak tu koty cieszą się szczególnie przywilejami i laskami. Po ruinach romantycznych sobie mieszkają, nocami urządzają księżycowe koncerty ku rozweseleniu mieszkańców i własnej artystycznej przyjemności. U nas osamotnione a czule niewiasty pieseczki sobie wodzą otulone czapraczkami, tu te same sentymenty zwracają się ku rozkoszonym po smętnych ruinach kociakom, które stale o jednej porze wyczekują swych wiernych wielbiciel. Jakież wzruszający obrazek! Ruina rzymska, panie dobrodzieju, jakieś tam potworne złomy kolumn z rynku Trajana po zielonej trawce rozrzucone, a na

na tym. Wszystkie te peregrynacje i ciekawostki traktował jako przyczynek do informowania czytelników o kwestiach naukowych, kulturalnych i literackich. Przytaczane historie zwykle rozgrywały się w Rzymie, ale prof. Pollak często przywoływał także inne miasta posiadające liczne pamiątki polskiej obecności, np. Turyn, Padwę czy Florencję. Punktem odniesienia były dla niego przede wszystkim współczesne Włochy, poznające dopiero polską kulturę – także jako przestrzeń działalności licznych polonofilów (jak pisał: „Włochów spolonizowanych”). Te płaszczyzny w relacjach prof. Pollaka wzajemnie się przenikały i uzupełniały.

Podobnie jak wielu polskich badaczy, np. Stanisław Windakiewicz, Kazimierz Chłędowski, Henryk Barycz, Zygmunt Kubiak, prof. Pollak często podkreślał fundamentalne znaczenie związków kulturalnych łączących Włochy i Polskę. Stwierdzał:

Kultura polska europeizowała się i latynizowała przede wszystkim pod wpływem Włoch. Żaden bodaj inny wpływ na naszą kulturę nie może się równać z włoskim pod względem długotrwałości oddziaływania, ciągłości i różnorodności dziedzin życia, jakie ogarniał. Potężną rolę odegrał w tym Rzym, jako ognisko katolicyzmu, jako jeden z głównych ośrodków polityki europejskiej w średniowieczu i w okresie baroku, jako ważne centrum kultury artystycznej, umysłowej i literackiej. [Pollak 1929a]

Profesor Pollak nieustrudzenie informował czytelników polskich o życiu kulturalnym Włoch. Z nutą zazdrości pisał np. w 1925 roku o niedzielnych spotkaniach (inicjatywie Sidneya Sonnina¹⁷) poświęconych wspólnemu czytaniu *Boskiej komedii* Dantego i rozmowie o tym poemacie. Relacjonował:

Prosta, staroświecka sala [...] wypełniona publicznością różnego wieku, płci i stanu. W wielu rękach wydanie *Boskiej komedii*.

niej kotki z wdzięcznym mručeniem jedzą sobie smacznie. [...] I treść w tym, i forma, i sentymencik. Pastelowa, stylizowana, rzymska idylla” [Pollak 1924c].

17 Sidney Sonnino (1847–1922) – włoski prawnik i polityk konserwatywny, premier (1906, 1909–1910) i minister spraw zagranicznych (1914–1919). W 1913 roku zainicjował działalność centrum studiów dantystycznych Casa di Dante w Rzymie.

Mimo że zebranie jeszcze nie otwarte, spokój na sali. Większość czyta pieśń, którą się dziś ma objaśniać. Z wysokiej katedry ozdobionej zielenią i dywanami patrzy surowo brązowa twarz Dantego. Interpretator uroczyście ubrany rozpoczyna lekturę i komentarz. Nikt by się nie spodziewał po żywych, ruchliwych Włochach, pełnych południowego temperamentu takiego zasłuchania, takiego chyba już religijnego skupienia, z jakim śledzą najdrobniejsze szczegóły tekstu. Wyczuwasz, że ten poemat dla wielu z nich jest świętością, nie lekturą, ale jakąś czcigodną księgą życia, z której spływa objawienie geniuszu, światło i mądrość wiekowa. [Pollak 1924a]

Proponował, by ten rodzaj obcowania z wielką literaturą stał się wzorem i żeby w Polsce, w Poznaniu organizować podobne spotkania, poświęcone np. Mickiewiczowi.

Profesora Pollaka interesowała również twórczość Benedetta Crocego¹⁸. Z zachwytem wypowiadał się o poezji Giovanniego Papiniego¹⁹. Kreślił z rozmachem szkice dotyczące zagadnień teatralnych, zastanawiał się nad źródłami kryzysu teatru włoskiego, pisał o teatrach ulicznych, wędrownych, marionetkowych, o światowej popularności Teatro dei Piccoli, którego dyrektorem był Vittorio Podrecca²⁰, a także o nowatorskim teatrze Antona Giulia Bragaglii²¹.

Śledził i z kronikarską skrupulatnością odnotowywał wszelkie przejawy zainteresowania Włochów Polską i jej kulturą. W związku

- 18 Benedetto Croce (1866–1952) – włoski filozof, krytyk literacki, publicysta i polityk, przedstawiciel idealizmu. Założyciel opiniotwórczego pisma „La Critica” (1902–1944). Konsekwentny przeciwnik polityki Mussoliniego.
- 19 Giovanni Papini (1881–1956) – włoski dziennikarz, krytyk literacki, eseista i poeta związany z futuryzmem. Był zwolennikiem przystąpienia Włoch do I wojny światowej, a po jej zakończeniu popierał część postulatów faszystowskich. W 1. połowie lat 20. związał się z ruchem katolickim.
- 20 Vittorio Podrecca (1883–1959) – włoski dyrektor teatru lalek, z wykształcenia prawnik. Założył w roku 1914 w Rzymie (wraz z żoną, śpiewaczką Cissie Vaughan) Teatro dei Piccoli, teatr marionetek z repertuarem muzycznym, który zdobył światową popularność. Teatr w 1951 roku został podzielony na dwie grupy: komercyjną i eksperymentalną (Nucleo).
- 21 Anton Giulio Bragaglia (1890–1960) – włoski fotograf i reżyser związany z futuryzmem, eseista i teoretyk sztuki współczesnej.

z tym pisał o działalności hospicjum św. Stanisława, Towarzystwa im. Adama Mickiewicza w Rzymie, Instytutu Europa Orientale, Towarzystwa Dante Alighieri, Instytutu Kultury Polskiej im. Attilia Begeya, działającego od 1930 roku przy Uniwersytecie Turyńskim.

Dużą wagę przywiązywał do regularnego przedstawiania polonistów, które odnajdywał, w kolejnych numerach włoskiego pisma slawistycznego „Rivista di Letterature Slave” oraz miesięcznika „L'Europa Orientale”. Z przyjemnością odnotowywał wszystkie sprawy związane z niełatwą recepcją we Włoszech twórczości Juliusza Słowackiego czy Aleksandra Fredry. Chętnie wydobywał z niebytu i z uznaniem opisywał niskonakładowe miesięczniki, jak choćby „I Nostri Quaderni. Rivista di pensiero e di poesia”, którego siedem zeszytów w latach 1927–1928 wydał Enrico Pappacena, nauczyciel gimnazjalny i poeta. W całości składały się one na duży, bo 240-stronicowy tom, stanowiący rodzaj antologii obejmującej poezję i prozę polską – od Asnyka do Staffa. Profesor sięgał także po najpopularniejsze dzienniki włoskie, jak choćby po „Corriere della Sera”, w których pojawiały się od czasu do czasu teksty poświęcone Kochanowskiemu, Mickiewiczowi albo Reymontowi.

Rokrocznie na łamach „KP” Pollak relacjonował warszawskie spotkania delegatów Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, którzy w Paryżu, Lille, Londynie, Brukseli i Rzymie (Pollak) prowadzili działalność związaną z promocją kultury polskiej²². Odnotowywał także wizyty włoskich gości w Polsce, a zwłaszcza w Poznaniu²³. Dużo miejsca poświęcił trzytygodniowemu kursowi dla polonistów włoskich, który odbył się w Zakopanem w 1928 roku²⁴. We wszystkich relacjach przewija się

- 22 Działalność delegatów zagranicznych MWRIOP nie została dotąd omówiona w historiografii. Zagadnienie to wymaga szczegółowej analizy ze względu na zasięg i zakres prowadzonych prac oraz skład tego grona, do którego należeli m.in.: Zygmunt Zaleski, Waclaw Lednicki, Manfred Kridl i Julian Krzyżanowski.
- 23 Na łamach „KP” Pollak opublikował m.in. następujące teksty: *Włoski slawista w Poznaniu* [Pollak 1925], *Slawista włoski przybył do Poznania* [Pollak 1929b], *Wybitny włoski polonofil w Poznaniu* [Pollak 1930d], *Goście Włoscy w Poznaniu* [Pollak 1930a], *Znakomity romanista włoski ma odczyt w Poznaniu* [Pollak 1931], *Poznański odczyt G. Bertoniiego* [Pollak 1932].
- 24 Warto zwrócić uwagę na dobór prelegentów biorących udział w tym spotkaniu. Pokazuje to skalę kontaktów naukowych, jakie posiadał prof. Pollak. Ze strony

opinia prof. Pollaka, że tego typu działania „pomnożą niewątpliwie liczbę naszych sympatyków i propagandzie naszej dobrze się przysłużą”. Dla Profesora było to niezmiernie istotne. Był głęboko przekonany o sensie stałej potrzeb promocji kultury Polskiej. Pisał w 1924 roku:

Kto, co, jak, gdzie – mniejsza o to. Nie o ludzi tu chodzi i nie o nazwiska. O Polskę i o naszą wspaniałą literaturę, która buduje, a nie burzy, karmi, a nie narkotyzuje, którą stać na to, aby służyć dobrze i zacie nie tylko swoim, ale i obcym. [Pollak 1924b]

Dlatego też szczególnym szacunkiem i pamięcią otaczał Włochów oddanych Polsce i jej kulturze. Na łamach „KP” stworzył ich poczet. Kreśląc sylwetki wielkich polonofilów, takich jak Tancredi Canonico²⁵, Attilio Begey²⁶, Aurelio Palmieri²⁷, Paolo Emilio Pavolini²⁸, uwypuklał fundamentalną rolę towianizmu w ich działalności. Pisał:

polskiej byli to: Jan Gwalbert Pawlikowski, Eugeniusz Romer, Jan Dąbrowski, Wacław Sobeski, Kazimierz Nitsch, Julian Krzyżanowski, Walery Goetel, Jan Stanisław Bystron. Ze strony włoskiej byli obecni m.in.: Rosina Begey, Cristina Agosti, Giovanni Maver, Piotr Damiani [zob. Pollak 1928b].

- 25 Tancredi Canonico (1828–1908) – prawnik, filozof, polityk. W 1847 roku ukończył prawo na Uniwersytecie Turyńskim. W 1861 roku uzyskał tytuł profesora. W 1875 roku objął funkcję *consigliere di cassazione*. W 1881 roku został senatorem. Od 1904 roku sprawował urząd marszałka Senatu. Autor tłumaczonych m.in. na język polski dzieł *Kwestya religijna i Włochy* [Canonico 1880] oraz *Andrzej Towiański* [Canonico 1897].
- 26 Attilio Begey (1843–1928) – włoski polonofil, badacz i popularyzator twórczości Andrzeja Towiańskiego. W roku 1879 wspierał organizowanie Akademii im. Adama Mickiewicza w Bolonii. W 1915 roku założył Turyński Komitet Pro Polonia. Po latach od zakończenia I wojny światowej mianowano go konsulem honorowym Polski w Turynie.
- 27 Aurelio Palmieri (1870–1926) – włoski teolog i orientalista, polonofil, kierownik sekcji słowiańskiej w Istituto per l'Europa Orientale w Rzymie.
- 28 Paolo Emilio Pavolini (1864–1942) – włoski filolog i lingwista, profesor w Istituto di Studi Superiori we Florencji. Cieszył się sławą świetnego tłumacza i badacza klasyków sanskrytu. Z językiem polskim zetknął się pod koniec lat 80. XIX wieku, gdy jako młody nauczyciel gimnazjalny przebywał w Bolonii, mieście będącym wtedy ośrodkiem ożywionego ruchu włosko-polskiego.

[...] wydaje mi się, że nie doceniono dotąd w towianizmie dwóch jego wielkich zasług. Jedna z nich wychodzi poza obręb literatury i tkwi przede wszystkim w dziedzinie kultury narodowej! Jest nią podniesienie etyczne długiego szeregu wybitnych jednostek, a obok nich wielu cichych, skromnych a żarliwych wyznawców. [...] A druga [...], gdyby nie Towiański, nie kwitnęłyby do dziś na ziemi włoskiej te dziwne, nigdzie indziej na Zachodzie niespotykane, egzotyczne kwiaty religijnego wprost umiłowania Polski jako drugiej ojczyzny duchowej, Polski bohaterskiej, mickiewiczowskiej, mesjanicznej. Tę siłę wytrwania, ten hart i prężność ducha zawdzięcza towianizmowi, a zwłaszcza temu, co mi się w nim wydaje najcenniejszym: sztuce codziennego życia, przepojenia go dobrem, radością trudu i ofiary. [Pollak 1926b: 3]

Twórczość publicystyczna prof. Pollaka została powszechnie zapamiętana przede wszystkim w kontekście jej związków ze sprawami włoskimi. Analiza jego tekstów pozwala jednak nieco uzupełnić to przekonanie. Wiele artykułów Pollak poświęcił twórcom i badaczom literatury polskiej. Do jego najważniejszych tekstów należy artykuł poświęcony Janowi Kasprowiczowi, napisany po śmierci twórcy w 1926 roku. Profesor uważał go za najwybitniejszego współczesnego poetę. Pisał też sporo o Władysławie Orkanie. W czerwcu 1930 roku, kiedy w Polsce obchodzono czterechsetną rocznicę urodzin Jana Kochanowskiego, Pollak swoim artykułem zatytułowanym *Nawrót do Kochanowskiego* [Pollak 1930c: 1] otwierał numer „KP” w całości poświęcony Janowi z Czarnolasu²⁹.

Wiele wydań noworocznych „KP” zawierało zajmujące teksty Profesora z zakresu kultury³⁰. Pollak zawsze zyczliwie omawiał

29 Monograficzny numer specjalny „KP” poświęcony Janowi Kochanowskiemu zawierał także artykuły: Tadeusza Grabowskiego, ks. Edmunda Majkowskiego, Andrzeja Wojtkowskiego, Tadeusza Pietrykowskiego, Ludwiki Dobrzyńskiej-Rybickiej, Józefa Birkenmajera, Henryka Opieńskiego.

30 Interesującym przykładem jest tekst pt. *Miłość romantyczna* [Pollak 1928a].



Pierwsza strona monograficznego numeru specjalnego „Kuriera Po- znańskiego” (1930, nr 261) poświęconego Janowi Kochanowskiemu

najnowsze prace prof. Tadeusza Grabowskiego³¹, dotyczące krytyki literackiej i historii literatury.

Na koniec warto wspomnieć jeszcze o prof. Pollaku jako o bibliofilu. Nie stronił od drobiazgowego opisywania na łamach „KP” pięknie wydanych książek. To np. jego opinia na temat wydania *Irydiona* z 1926 roku: „Format bardzo «doręczny» małej ósemki, papier prążkowany, różne typy druku bardzo czystego i pięknego. Na okładce ze sztywnego białego kartonu czerwieni się tytuł dużymi, pięknymi czcionkami” [Pollak 1926a]. W serii artykułów z początku lat 30. wychwalał oficynę drukarską „Polskie druki” Marii i Samuela Tyszkiewiczów z Florencji³². Zachwycały go wydawane tam

różne rarytasy sztuki wydawniczej [...] odbijane ręcznie we własnej tłoczni, z oryginalnie dobraćnymi ornamentami i drzeworytami. Wszystkie egzemplarze są własnoręcznie przez wydawców oprawione w pergamin i czerwono iluminowane. Wszystkie te wydawnictwa mają postać ozdobnych książek folio, wypieszczonych po prostu ręką artysty-wydawcy, [...]

- 31 Tadeusz Grabowski (1871–1960) – historyk i teoretyk literatury, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 1919 roku Uniwersytetu Poznańskiego, na którym pełnił m.in. funkcję kierownika II Katedry Historii Literatury Polskiej, a w roku akademickim 1922/1923 był dziekanem Wydziału Filozoficznego. Wykładał historię literatury polskiej także na uniwersytetach w Pradze i Paryżu (1923–1925). Prowadził tajne nauczanie na polonistycznych kursach uniwersyteckich w Kielcach. Członek Polskiej Akademii Umiejętności i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- 32 Oficyna Stamperia Polacca została założona we Florencji w 1926 roku przez Samuela Tyszkiewicza (1889–1954). Ten arystokrata i absolwent paryskiej École Pratique d'Électricité Industrielle z powodzeniem realizował swoje pasje jako wydawca, drukarz samouk i bibliofil. Wspólnie z żoną Marią Astrid z domu Neumann (1901–1961) drukował dzieła w językach polskim, włoskim i angielskim. Tyszkiewiczowie używali XVII-wiecznych czcionek typu Nicolas Cochin. W 1929 roku oficyna wydała m.in. *Sonety krymskie* Adama Mickiewicza i *Życie nowe* Dantego Alighieri. Podczas wystawy *Exposition Internationale des Arts et Techniques dans la Vie Moderne* w Paryżu w 1937 roku oficyna zdobyła Grand Prix. Po wybuchu wojny działała na terenie Nicei (Francja). Ostatni etap jej działalności to lata 1947–1954 we Florencji. Dzieła i dorobek florenckiej oficyny zostały przypominane w Polsce na cieszącej się dużym zainteresowaniem wystawie zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową w Warszawie w 2009 roku, z ilustrowanym katalogiem Andrzeja Tomaszewskiego [zob. szerzej: Motz 1972; Szypułski 2004].

zdobnych w finezyjnie dobierane wyklejki, w specjalnie komponowane barwne inicjały, miedzioryty, linoryty i inne tego rodzaju cudeńka. [Pollak 1930b]

Na łamach „KP” prof. Pollak opublikował fascynujący zestaw artykułów dotyczących kultury polskiej i włoskiej, a także ich wzajemnych kontaktów i przenikania się.

Analiza tekstów prasowych niewątpliwie pozwala dopełnić biografię intelektualną prof. Pollaka jako współtwórcy i lidera polonistyki w międzywojennych Włoszech, a także świetnego korespondenta jednego z największych dzienników II Rzeczypospolitej. Umożliwia też rekonstrukcję ważnych cech samego autora, który w swoich tekstach wyjątkowo często wspomina o potrzebie upartej, żmudnej i systematycznej pracy naukowej. Ponadto liczne teksty publicystyczne i informacyjne prof. Pollaka pozwalają na postrzeganie go nie tylko jako historyka literatury, wybitnego znawcę baroku, ale także jako uczonego, który umiejętnie łączył pracę naukową i dydaktyczną z pracowitością dziennikarską na łamach „KP”. Dzisiejszego czytelnika prasy codziennej, a nawet czasopism popularnonaukowych, uderza rozległość horyzontów Profesora, wykraczających poza obszary historii literatury oraz recepcji polskich autorów we włoskiej przestrzeni literackiej. Pollak poruszał przecież także zagadnienia z zakresu przekładu literackiego, współczesnego teatru i filozofii. Miał piękny i oszczędny styl, dzięki czemu potrafił uchwycić w kilku zdaniach istotę rzeczy.

Teksty publikowane przez prof. Pollaka w „KP” wiązały się przede wszystkim z jego zainteresowaniami badawczymi i bazowały na doświadczeniach, które czerpał ze swojej pracy na Uniwersytecie Poznańskim. Traktował ją często jako pretekst, punkt wyjścia do poruszenia kwestii obchodzących go nie tylko jako naukowca, lecz także jako obywatela, zaangażowanego w kształtowanie społeczeństwa okresu międzywojennego. Obywatela i uczonego, który żywił przekonanie, iż

[n]adejdzie kiedyś czas, że niejednen cudzoziemiec uczyć się będzie polszczyzny po to tylko, aby arcydziełami naszej powieści przez lekturę oryginałów się rozkoszować. Ale zanim się

to stanie, trzeba z niemałym trudem i nakładem pracy walczyć o miejsce należne naszej literaturze pośród innych, mniej od niej godnych, a lepiej zagranicą znanych. [Pollak 1927]

Bibliografia

Teksty Romana Pollaka

- Pollak Roman (1923), *List z Rzymu*, „Kurier Poznański”, nr 294, s. 12.
- Pollak Roman (1924a), *Listy z Rzymu*, „Kurier Poznański”, nr 57, s. 4.
- Pollak Roman (1924b), *Listy z Rzymu*, „Kurier Poznański”, nr 137, s. 6.
- Pollak Roman (1924c), *Rzym w zimie*, „Kurier Poznański”, nr 15, s. 8.
- Pollak Roman (1925), *Włoski sławista w Poznaniu*, „Kurier Poznański”, nr 220, s. 2.
- Pollak Roman (1926a), *Irydion po włosku*, „Kurier Poznański”, nr 588, s. 8.
- Pollak Roman (1926b), *Wśród naszych turyńskich przyjaciół*, „Kurier Poznański”, nr 268, s. 2–3.
- Pollak Roman (1927), *Berent po włosku*, „Kurier Poznański”, nr 374, s. 8.
- Pollak Roman (1928a), *Miłość romantyczna*, „Kurier Poznański”, nr 1, s. 7.
- Pollak Roman (1928b), *Włosi pod Giewontem. Kurs dla polonistów włoskich w Zakopanem*, „Kurier Poznański”, nr 456, s. 8.
- Pollak Roman (1929a), *Nasi artyści w Rzymie*, „Kurier Poznański”, nr 205, s. 8.
- Pollak Roman (1929b), *Sławista włoski przybył do Poznania*, „Kurier Poznański”, nr 512, s. 8.
- Pollak Roman (1930a), *Goście Włoscy w Poznaniu*, „Kurier Poznański”, nr 468, s. 8.
- Pollak Roman (1930b), *Jak polscy bibliofile pracują we Florencji*, „Kurier Poznański”, nr 300, s. 8.
- Pollak Roman (1930c), *Nawrót do Kochanowskiego*, „Kurier Poznański”, nr 261.
- Pollak Roman (1930d), *Wybitny włoski polonofil w Poznaniu*, „Kurier Poznański”, nr 241, s. 8.
- Pollak Roman (1931), *Znakomity romanista włoski ma odczyt w Poznaniu*, „Kurier Poznański”, nr 33, s. 8.
- Pollak Roman (1932), *Poznański odczyt G. Bertoniiego*, „Kurier Poznański”, nr 28, s. 8.
- Pollak Roman (1973), *Witold Noskowski*, w: *Poznańskie wspominki z lat 1918–1939*, red. Tadeusz Kraszewski, Tadeusz Światała, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań, s. 381–386.

Literatura

- Canonico Tancredi (1880), *Kwestya religijna i Włochy*, [przeł. W. Kornecki], Skład główny w Księgarni G. Gebethnera i Spółki, Kraków.
- Canonico Tancredi (1897), *Andrzej Towiański*, [przeł. Karol Baykowski], Drukarnia Wincentego Bona, Turyn.
- Jakubowska Urszula (1992), *Twórca „Kuriera Poznańskiego” (Marian Seyda)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, z. 3–4, s. 38–44.
- Konieczny Jerzy (1997), *Poznańska karta pracy redaktorskiej Witolda Noskowskiego w latach 1925–1939*, w: *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX–XX wieku*, t. 3, red. Marceli Kosman, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Poznań, s. 133–142.
- Motz Wanda (1972), *Tyszkiewicz Samuel Fryderyk* [hasło], w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. Irena Treichel, PWN, Warszawa, s. 920–921.
- Paczkowski Andrzej (1980), *Prasa polska w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa.
- Spaleniak Wojciech (1997), *Encyklopedyczny zarys dziejów prasy wielkopolskiej (1794–1939)*, w: *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX–XX w.*, t. 3, red. Marceli Kosman, Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, Poznań, s. 24–39.
- Szypulski Marek (2004), *Magister Samuel Typographus. Rzecz o Samuele Tyszkiewiczzu drukarzu emigracyjnym (1889–1954)*, Dęby Rogalińskie, Kraków.
- Treichel Irena, red. (1972), *Słownik pracowników książki polskiej*, PWN, Warszawa.
- Witczak Tadeusz (1962), *Materiały do bibliografii publikacji Romana Pollaka*, w: *Munera litteraria. Księga ku czci Profesora Romana Pollaka*, PWN, Poznań, s. 397–423.
- Wysocka Barbara (1990), *Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919–1939*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Józef Malinowski

Roman Pollak’s Opinion Journalism on the Pages of “Kurier Poznański”

Apart from numerous scientific publications, professor Roman Pollak also contributed his articles to “Kurier Poznański” (Poznań Messenger) from 1923 to 1935. They are a perfect illustration of the reflections on the broad range and depth of the professor’s interests; he appreciated the critical thoughts of Benedetto Croce, the poetry of the futurists, the art of typography and theatrical experiments of Anton Bragaglia. He also closely followed the

Polish themes in Italian professional and daily magazines. Roman Pollak meticulously noted everything that indicated interest in Poland and its culture in Italy, such as Italians' visits to Poznan or the initiatives of the Ministry of Religious Affairs and Public Education aimed at promoting Polish culture abroad. Many of the articles were devoted to the authors and researchers of Polish literature. The analysis of these text complements the intellectual biography of the professor not only as a literary historian, renowned expert in the Baroque or the co-founder and leader of Polish studies in Italy, but also as a scholar who skillfully combined his scientific and didactic work with prolific writing for one of the major daily newspapers in the Second Polish Republic.

Keywords: culture; science; literature; art; journalism; Italy; Poland; Second Polish Republic; "Kurier Poznański".

Józef Malinowski – doktor nauk humanistycznych. Kieruje Biblioteką Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej im. J.T. Pokrzywniaka. Zajmuje się historią nauki, biografistyką i regionalistyką. Autor książki o prof. Stefanie Dąbrowskim – lekarzu, biochemiku, rektorze Uniwersytetu Poznańskiego. Wspólnie z prof. Stanisławem Sierpowskim opracował cztery tomy pt. *Doktorzy honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu* (2014–2020) oraz książkę *Sylwetki sławnych i zasłużonych absolwentów UAM* (2019). Adres e-mail: jozefm@amu.edu.pl.